

# S P R A W O Z D A N I A

## **Sprawozdanie z konferencji jubileuszowej „Stosunki międzynarodowe w czasach globalnego kryzysu” z okazji 40-lecia Instytutu Stosunków Międzynarodowych, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet Warszawski, Warszawa, 5 grudnia 2016 roku**

Piątego grudnia 2016 r. w Sali Senatu Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się konferencja jubileuszowa „Stosunki międzynarodowe w czasach globalnego kryzysu” z okazji 40-lecia Instytutu Stosunków Międzynarodowych (ISM, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet Warszawski). Konferencja składała się z uroczystego otwarcia oraz dwóch panelów.

Konferencję zainaugurował Dyrektor Instytutu, dr hab. Jakub Zajączkowski, który powitał przedstawiciela Władz Rektorskich, Dziekana Wydziału oraz wszystkich pracowników i studentów ISM. Podkreślając, że 40. rocznica skłania ku refleksji, Dyrektor nie krył dumy z dorobku instytucji jubilatą oraz środowiska, które przez cztery dekady sformowało się wokół ISM. Rezultaty prowadzonych w instytucie badań, stwierdził prof. Zajączkowski, świadczą o istnieniu solidnych podstaw stosunków międzynarodowych jako odrębnej dyscypliny naukowej, z odrębnym aparatem badawczym i metodologią. Trzy pokolenia pracowników ISM miały istotny wkład w rozwój stosunków międzynarodowych w Polsce. Profesor Zajączkowski wyraził wdzięczność Mistrzom-założycielom instytutu, pracownikom oraz studentom za kształtowanie dorobku tej dyscypliny. Dyrektor podkreślił, że kolektyw ISM spajają wspólne cele – umacnianie dotychczasowych osiągnięć oraz dbanie o dalszy rozwój stosunków międzynarodowych jako dyscypliny naukowej. Zakończył przemówienie, życząc wszystkim uczestnikom owocnej konferencji.

Jako drugi głos zabrał Prorektor ds. naukowych, dr hab. Maciej Duszczyk, który przywitał zebranych także w imieniu nieobecnego Rektora prof. dra hab. Marcina Pałysa. Gratulując jubileuszu, prof. Duszczyk podkreślił bliskie relacje, jakie łączą go osobiście z wieloma pracownikami ISM. Prorektor nie miał wątpliwości, że najbliższe lata będą decydujące dla rozwoju stosunków międzynarodowych i ogólnie nauk społecznych. Profesor Duszczyk zachęcał, by uczynić z nauk społecznych lokomotywę rozwoju Uniwersytetu Warszawskiego. Przypomniał też, że jednym z priorytetów obecnych Władz Rektorskich jest umiędzynarodowienie studiów i właśnie na tym polu ISM już odgrywa kluczową rolę. Wśród wielu ważnych osiągnięć ISM ostatnich lat prof. Duszczyk przypomniał inicjatywę tworzenia przy zagranicznych uczelniach Centrum Badań nad Polską i Europą Środkową. Prorektor podkreślił przy tym osobiste zasługi Dyrektora Zajączkowskiego. Oddając honor zasłużonym dla stosunków międzynarodowych Mistrzom, prorektor zaapelował do pokolenia 40- i 50-latków

o wzięcie większej odpowiedzialności za rozwój UW. Zachęcił wszystkich zebranych do podnoszenia jakości badań i ubiegania się o granty.

Po przedstawicielu Władz Rektorski głos zabrał Dziekan Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych, prof. dr hab. Stanisław Sulowski. Pan Dziekan zauważył, że 40 lat to dojrzały wiek, który skłania do refleksji. Dzisiaj, konstatował Dziekan, ISM jest czołowym ośrodkiem kształcącym na kierunku stosunki międzynarodowe w Polsce. Profesor Sulowski przywołał też początek narodzin ISM. Podkreślił, że 40 lat temu pracownicy razem budowali naukowy kolektyw, dbali o zaufanie i integrowanie kolejnych młodych pokoleń. Dziekan wyraził głębokie przekonanie, że także obecnie poczucie wspólnoty i zaufanie muszą być podstawą współpracy oraz fundamentem nowej jakości Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych. Dotychczasowy dorobek ISM może stanowić powód do dumy jego pracowników – dydaktyka i badania wysokiej jakości; tysiące absolwentów, którzy zajmują kluczowe pozycje w aparacie państwa polskiego; wreszcie bogata oferta współpracy z zagranicznymi ośrodkami. Dziekan zauważył, że pod względem podpisanych umów w ramach programu Erasmus+ ISM jest absolutnym rekordzistą. Jedynym mankamentem wytkniętym przez Dziekana była niewielka rotacja władz instytutu. Składając życzenia z okazji jubileuszu pracownikom, Profesor Sulowski przypomniał o konieczności przywiązania do etosu badacza, wyrażonego w przysiędze składanej podczas nadania stopnia doktora. Po pierwsze, nie splamić godności naukowej złymi obyczajami. Po drugie, rozwijać naukę w imię prawdy. Po trzecie, zachować wdzięczną pamięć uczelni macierzystej.

Jako ostatni głos zabrał przewodniczący Rady Naukowej ISM, prof. dr hab. Roman Kuźniar, który uczcił 40-lecie instytutu *Traktatem moralnym* Czesława Miłosza. Profesor Kuźniar przytoczył następujący fragment wiersza:

Gdzież jest, poeto, ocalenie?  
 Czy coś ocalić może ziemię?  
 Cóż dał tak zwany świt pokoju?  
 Ruinom trochę dał powojów,  
 Nadziejom gorycz, sercom skrytość,  
 A wątpię, czy obudził litość”.  
 Więc tak się moja rzecz zaczyna:  
 Potrzebna tobie dyscyplina  
 Eliminacji. Po teorie  
 Nie sięgaj grzecznie i pokornie.  
 Zmieni się zespół zdań najrzadszy  
 Gdy zmienisz punkt, z którego patrzysz.  
 Tak na dzisiejsze spojrzysz baśnie.  
 Trochę z ukosa. Choć poważnie.  
 [...]
 Jeżeli wiesz, co było potem,

To dziwnie ci nad Herodotem,  
Mając znajomość z nocy kresem  
Zasiadaj nad Tukidydesem.  
[...]  
Żyjesz tu, teraz. Hic et nunc.  
Masz jedno życie, jeden punkt.  
Co zdążysz zrobić, to zostanie,  
Choćby ktoś inne mógł mieć zdanie,  
Nowa konwencja już się tworzy,  
Nie mów: konwencja długich noży.  
Nie wątpię, że jest bardzo zła,  
Lecz wynalazłem ją nie ja.  
Oskarżaj, jeśli masz ochotę  
W weneckich bankach sztaby  
złote, Elżbietę, Lutra, kres Armady,  
Wersalskie bale, defilady,  
Tatarów, że nas najechali,  
Wojnę Stuletnią  
[...]  
I płyniesz w tym społecznym fackie,  
Jak orzech w Nilu katarakcie.  
Nie jesteś jednak tak bezwolny,  
A choćbyś był jak kamień polny,  
Lawina bieg od tego zmienia,  
Po jakich toczy się kamieniach.  
I, jak zwykł mawiać już ktoś inny,  
Możesz, więc wpłynąć na bieg lawiny.  
Łagodź jej dzikość, okrucieństwo,  
Do tego też potrzebne męstwo,  
[...]  
Zbyt wieleśmy widzieli zbrodni,  
Byśmy się dobra wyrzec mogli  
I mówiąc: krew jest dzisiaj tania  
– Zasiąść spokojnie do śniadania,  
Albo konieczność widząc bredni  
Uznawać je za chleb powszedni.  
A więc pamiętaj – w trudną porę  
Marzeń masz być ambasadorem.  
[...]  
Dosyć o książkach. Ludzie ważni.  
Trzeba nie lada wyobraźni,  
Żeby ich dziś oceniać celnie,  
W rozwadze chodząc niby w hełmie.  
Poważnie ciebie ostrzec muszę:  
Łatwiej, niż sądzisz zgubić duszę

Przez niewłaściwe towarzystwo,  
 Bo jesteś gąbką – wchłaniasz wszystko.  
 Zasada musi być surowa,  
 Niech się nic w próbie nie uchowa,  
 Wzrok masz jak promień mieć Roentgena  
 (Nie jest to nazbyt miła scena).

[...]

Strzeż się wariatów. Ci są mili,  
 Póki w zakładach ich więzili,  
 Albo trzymali w zwykłej stajni.  
 Są dziś wariaci miarodajni.  
 I każdy macha swą pałeczką  
 I patrzy z góry, moje dziecko.  
 Zaiste, wariat na swobodzie  
 Największą klęską jest w przyrodzie.

[...]

Unikaj tych, co w swoim gronie  
 Pograwszy w polityczne konie,  
 Gdy na kominku ogień trzaska,  
 Wołają: lud a szepczą: miazga,  
 Wołają: naród, szepczą: gie.  
 Myślę, że robią bardzo źle,  
 Bo upajają się pozorem.  
 Sami są tylko meteorem.

[...]

Żegnaj mi. Z rąk do rąk podajmy  
 Skromnej mądrości dar zwyczajny.  
 Jak widzisz, nie mam ja recepty,  
 Do żadnej nie należę sekty,  
 A ocalenie tylko w tobie.  
 Jest to po prostu może zdrowie  
 Umysłu, serca równowaga,  
 Bo czasem prosty lek pomaga,  
 A lekarz kiedy jest znużony  
 Odpowiadaniem na androny  
 I szarlataństwa mu dopieką  
 – Zaleca befsztyk, rosół, mleko.

Uroczystą inaugurację konferencji zakończyło wręczenie przez Dziekana Sułowskiego listów gratulacyjnych zasłużonym pracownikom ISM – Profesorom Bogusławowi Mrozkowi, Wiesławowi Dobrzyckiemu, Stanisławowi Parzymiesowi, Januszowi Symonidesowi, Witoldowi Góralskiemu, Leszkowi Kasprzykowi, Leonardowi Łukaszukowi, Stanisławowi Pawlakowi, Janowi Rowińskiemu oraz doktorowi Bogusławowi Zaleskiemu.

Pierwszy panel był poświęcony trendom i kierunkom rozwoju współczesnego ładu międzynarodowego. Panel w składzie prof. dr hab. Teresa Łoś-Nowak (Uniwersytet Wrocławski), prof. dr hab. Roman Kuźniar (ISM UW), prof. dr hab. Andrzej Mania (Uniwersytet Jagielloński), prof. dr hab. Ryszard Zięba (ISM UW) moderował prof. dr hab. Marcin Gawrycki (ISM UW).

Jako pierwsza wystąpiła prof. Łoś-Nowak, która na wstępie zaznaczyła, że stopień złożoności oraz prędkość zmian w świecie ponowoczesnym uniemożliwiają sensowne przewidywanie trendów. Obecny ład międzynarodowy ma charakter hybrydowy, a głównym jego podmiot, tj. państwo, mimo wcześniejszych prognoz wieszczących jego schyłek, nadal odgrywa kluczową rolę na arenie międzynarodowej. Zdaniem Profesora Łoś-Nowak właśnie dyskusja o państwie powinna zajmować centralne miejsce w nauce o stosunkach międzynarodowych. Świat ponowoczesny jest płynny, mgławicowy, stąd trudno mówić o porządku. Ta dynamika, nieustająca zmiana jest najbardziej charakterystyczną cechą współczesności. W ocenie Pani Profesor nieunikniony jest też proces różnicowania się społeczności państw, także pod względem obieranych przez nie strategii. Na koniec prof. Łoś-Nowak zachęciła badaczy stosunków międzynarodowych do poszukiwania inspiracji w literaturze (poleciała *Nadchodzi zima* Garriego Gasparowa oraz *2017. Wojna z Rosją* Richarda Shirreffa), zwłaszcza u pisarzy wizjonerów takich jak Stanisław Lem, Michel Houellebecq czy Aldous Huxley.

W przeciwieństwie do swojej poprzeczniczki prof. Roman Kuźniar stwierdził, że porządek międzynarodowy w rozumieniu teorii stosunków międzynarodowych na początku XXI w. ma się całkiem dobrze. Porządek ustanowiony po 1918 r. trwa, bo trwa główny jego element, tj. państwo. Państwo, jak podkreślił Profesor, wytrzymało presję globalizacji, kapitalizmu i nawet słabym państwom nie odmawia się formalnie suwerenności. Prelegent postawił tezę, że dostrzegalne zmiany w układzie sił niekoniecznie muszą doprowadzić do zmiany porządku światowego. Zachód, osłabiony przez kryzys finansowy 2008 r., stopniowo ustąpi miejsca nie-Zachodowi, który jednak nie podważa głównych założeń funkcjonowania ładu ani w sferze materialnej, ani ideowej. Co ważne, zmiana układu sił nie dokonuje się w ramach spójnej strategii. Choć okres przejścia cechują kryzysy i napięcia, to, zdaniem profesora Kuźniara, zmiana na pozycji lidera (tj. zastąpienie USA przez Chiny) dokona się w sposób pokojowy. Globalna, pogłębiająca się współzależność będzie skutecznie ograniczać rywalizację i motywować państwa do współpracy. Z tego też względu Zachód w roli regenta jeszcze długo utrzyma mocną pozycję.

Sugerując inflację debat nad współczesnym ładem międzynarodowym, prof. Andrzej Mania zaproponował w swoim wystąpieniu, by badać nie tyle wydarzenia, ile czynniki, które poprzez nieustanne oddziaływanie doprowadzają do przesilenia i zmian. Profesor Mania zgodził się ze swoimi przedmówcami, że państwo nadal jest elementem podstawowym. Wyzwaniem stojącym przed badaczami jest przewidzenie skutków zdominowania nowego ładu przez nie-Zachód. Póki co, jak podkreślił prelegent, badacze mogą polegać w tym zakresie głównie na swojej intuicji. Przywołując książkę

Michała Hellera *Podglądanie wszechświata*, Profesor podkreślił rangę tzw. wielkich kategorii. Niewątpliwie ład międzynarodowy, zdaniem prof. Manii, jest właśnie taką kategorią w nauce o stosunkach międzynarodowych. Obecny ład podlega presji zewnętrznej (nowe państwa aspirujące do statusu potęgi), wewnętrznej (procesy krajowe) oraz ze strony aktorów pozapaństwowych (terroryści). Nawiązując do wątku o zmierzchu Zachodu, w tym USA, prof. Mania zauważył, że atrakcyjność modelu amerykańskiego wynikała nie tyle z dobrobytu ekonomicznego czy przewagi militarnej, ale także z pewnej atrakcyjnej wizji oraz zasad promujących postęp. Siła zatem nie wystarczy, by zastąpić Zachód. Chiny potrzebują czegoś więcej niż tylko sukcesu ekonomicznego, muszą zaproponować światu wizję, wzorzec rozwoju. Na to potrzeba czasu, który z kolei może wykorzystać Zachód, by obronić swoją pozycję.

Jako ostatni referat wygłosił prof. Ryszard Zięba. Przedstawiając główne założenia swojego wystąpienia, Profesor podkreślił po pierwsze, że dokonuje się rekonfiguracja ładu i zmiana usytuowania kluczowych graczy; po drugie, wzrasta rola kulturowych tożsamości, co skutkuje renacjonalizacją polityki zagranicznej. Profesor Zięba podkreślił, że interpretuje stosunki międzynarodowe w zgodzie z paradygmatem realistycznym Kennetha Waltza oraz Johna Mearshaimera z uwzględnieniem pewnych założeń konstruktywizmu Aleksandra Wenda i Johna Ruggiego. Konsekwentnie prelegent zadeklarował, że odrzuca postwestfalskie formuły i liberalne narracje. Zakłada, że państwo jest głównym aktorem, a instytucje mają znaczenie wtórne. Ład międzynarodowy cechuje anarchia, w której realiach najważniejszym czynnikiem pozostaje redystrybucja potęgi. Niezrównoważona potęga jednego mocarstwa stanowi zagrożenia dla ładu międzynarodowego. Wobec takiej dominacji inne państwa decydują się albo przyłączyć do najsilniejszego (*bandwagoning*) albo budować kontrkoalicje, które pozwoliłyby zrównoważyć jednostronną dominację (*balance*). Dominacja USA podbudza inne państwa do tworzenia przeciwwagi, czego przykładem są instytucje takie jak BRICS czy Szanghajska Organizacja Współpracy. Kryzys 2008 r. osłabił Zachód, jednocześnie rośnie potęga Chin, a także militarny potencjał Rosji. Profesor przywołał najnowszy raport Brookings Institution, którego autorzy stwierdzili, że obecna rywalizacja geopolityczna po raz pierwszy od 1991 r. może doprowadzić do walki między mocarstwami, np. na Morzu Południowochińskim. Zakładając dalsze słabnięcie Zachodu, należy zastanowić się nad właściwą strategią dla Polski. Profesor Zięba zauważył, że Polska jako państwo średnie powinna być otwarta na współpracę z każdym. Ostentacyjny *bandwagoning* z USA kosztem chociażby relacji z UE może okazać się ryzykowną strategią, zwłaszcza gdy w Białym Domu zasiądzie głoszący hasła izolacjonistyczne Donald Trump.

Podsumowując wystąpienia panelistów, prof. Marcin Gawrycki zwrócił uwagę na dwie powtarzające się tezy: pierwszą, o silnej pozycji państwa podtrzymującej ład, i drugą, o słabnącej pozycji Zachodu i umacnianiu się nie-Zachodu. Następnie prof. Gawrycki zwrócił się do audytorium z prośbą o zadawanie pytań.

Podkreślając fiasko większości prognoz w dziedzinie stosunków międzynarodowych, doktor Jerzy Ciechański zapytał o rolę instytucji międzynarodowych, w tym UE we współczesnym łaździe międzynarodowym. Poprosił też panelistów o rekomendacje dla Zachodu, by ten jak najdłużej utrzymał swoj dominacj.

Doktor Iwona Wyciechowska dopytywała o zaleźność midzy obecnym łaźdem midzynarodowym a coraz bardziej widocznymi wysiłkami narodów na rzecz znalezienia nowych form samoostanowienia. Ponadto dr Wyciechowska prosiła o uściślenie, czy obecny łaźd midzynarodowy znajduje si w fazie globalnego kryzysu czy teź jedynie „przetasowania” wsrd kluczowych potg.

Rozrnając trendy rozwojowe i megatrendy, profesor Mieczysław Stolarczyk poprosił prelegentw o wskazanie tychże (poza wielobiegunowością oraz słabniciem Zachodu) we współczesnym łaździe międzynarodowym. Profesor Stolarczyk polemizował teź z prof. Romanem Kuźniarem, zwracając uwag, że zmiana ukłdu sił w dłuźszej perspektywie zazwyczaj przynosi zmian samego łaźdu. Na koniec Profesor poprosił Ryszarda Zibę o wskazanie najistotniejszych trendw dla Polski.

Doktor Agnieszka Aleksy-Szucsich zadała pytanie o wpłw rozwarstwienia dochodw w świecie na dynamik relacji midzy państwami.

Drugi panel był poświęcony problematyce badan nad stanem badan stosunkw międzynarodowych w Polsce i za granic. Referaty wygłsili: prof. dr hab. Stanisław Bieleń, prof. dr hab. Andrzej Gałganek, prof. dr hab. Marek Pietraś oraz prof. dr hab. Marian Halizak. Prof. Bieleń w swoim wystpieniu oddał w pierwszej kolejnośc hołd polskim mistrzom i nauczycielom z zakresu nauki o stosunkach międzynarodowych, m.in. prof. Remigiuszowi Bierzankowi, prof. Jzefowi Kukułce, prof. Bogusławowi Mrozkowi. Zwrcił teź uwag na postp w zakresie rozwoju nauki o stosunkach międzynarodowych w Polsce, o czym świadczą takie elementy jak dojrzaość instytucjonalna, intersubiektywna zgoda co do przedmiotu badan, umidzynarodowienie publikacji, organizowanie konferencji i kongresw, a teź działalność towarzystw. Podkreślił, że nauka o stosunkach międzynarodowych ma juź wlasną tożsamość i jest samodzieln dyscyplin akademick. Jednocześnie zwrcił uwag na nadal rzadko wystpujące w Polsce zjawisko samodzielnych badan; o ile w poprzednich realiach systemowych (okres PRL) wystpowało pewne uzaleźnienie intelektualne od kontekstu politycznego, o tyle po przeprowadzeniu transformacji zaczto bezkrytycznie cytować amerykańskich badaczy. Krytycznej ocenie poddał działalność ośrodkw analitycznych, które nie tworzą nauki, a poprzez uzaleźnienie od decydentw uczestniczą w procesie kolektywizacji myślenia. Wskazując na wystpujący obecnie kryzys dyscypliny, zasygnalizował konieczność zbiorowej refleksji nad sanacj środowiska.

Profesor Andrzej Gałganek zwrcił z kolei uwag na to, że obecnie w pracach naukowych w 80–90% dominuje opis. Komentując pojawiające si w literaturze postulaty, uwydatnił koncepcj realizmu strukturalnego Kennetha Waltza, który można sprowadzić do stwierdzenia, że „lepiej czytać filozofw nauki niź badaczy stosunkw międzynarodowych”. Odpowiadając na postawione przez siebie pytanie o drogi sanacji

kryzysowej sytuacji w nauce o stosunkach międzynarodowych, podkreślił konieczność posługiwania się w badaniach teorią.

Profesor Marek Pietraś zaczął swoje wystąpienie od konstatacji, że zachodząca obecnie zmiana rzeczywistości (warstwa ontologiczna) prowadzi do zmiany narzędzi badawczych, czyli warstwy epistemologicznej. Zaznaczył ponadto, że większość teorii w stosunkach międzynarodowych to teorie cząstkowe, co jest konsekwencją tego, że postępuje proces autonomizacji różnych obszarów w stosunkach międzynarodowych.

Profesor Marian Halizak zaznaczył z kolei, że stosunki międzynarodowe mają istotną komparatywną przewagę co do procesów wyjaśniania rzeczywistości międzynarodowej. Zwrócił uwagę na to, że kluczowe jest pojęcie międzynarodowości, oraz przedstawił szersze uwagi na temat standardów metodologicznych w nauce o stosunkach międzynarodowych autorstwa Colina Wrighta oraz Thaddeusa Jacksona. Wystąpienie skonstatował odwołaniem do kryteriów dyscyplinarności, stwierdzając jednoznacznie samodzielność nauki o stosunkach międzynarodowych jako odrębnej dyscypliny naukowej.

W trakcie dyskusji dr Hanna Schreiber podzieliła się uwagą, że bardzo mało tekstów badaczy z innych państw tłumaczonych jest na język polski. Z kolei prof. dr hab. Kazimierz Łastawski, gratulując Instytutowi Stosunków Międzynarodowych dorobku, docenił wkład jego pracowników w rozwój metodologii badań (wskazując na prof. dr hab. Janusza Symonidesa) oraz wyraził krytykę wobec zbyt częstego wydawania prac zbiorowych, charakteryzujących się niską jakością badań. Doktor Łukasz Gołota zapytał panelistów o największy, ich zdaniem, sukces oraz o największą porażkę polskiej nauki o stosunkach międzynarodowych. Profesor dr hab. Ryszard Zięba, doceniając publicznie wystąpienie prof. Bielenia, zwrócił uwagę, że pozostałe odbiegały od tematu nakreślonego w tytule panelu. Zwrócił się także do prof. Gałganka o dokonanie oceny stanu badań z zakresu stosunków międzynarodowych w Polsce. Doktor hab. Andrzej Szeptycki zapytał z kolei o przyczyny większej popularności wyników działalności think tanków w porównaniu z ośrodkami *stricte* akademickimi.

Ustosunkowując się do uwag i pytań z dyskusji, prof. Bieliń zwrócił uwagę na konieczność walki z amerykańską myślenią, podkreślając, że wiele poglądów amerykańskich badaczy z zakresu stosunków międzynarodowych ma charakter służebny wobec interesów USA. Zaznaczył, że wiedza doktrynalna często bierze górę nad wiedzą naukową, co sprawia, że mamy do czynienia z eklektyzmem metodologicznym, zamiast koniecznego synkretyzmu. Odpowiadając na pytanie dr hab. Szeptyckiego, zwrócił uwagę, że think tanki dysponują dużo większymi środkami na swoją działalność i dzięki temu są bardziej widoczne w świecie. Profesor Gałganek w dyskusji ponownie zwrócił uwagę na dominację opisu nad analizą, zauważając jednocześnie, że wśród młodych autorów pojawiają się piszący na tematy teoretyczne. Ponadto dodał, że postęp w nauce polega na tym, że „obala się coś, co już było”. Profesor Pietraś podkreślił natomiast, że konieczne jest zajęcie się problemem modyfikacji narzędzi epistemologicznych w obliczu dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości międzynarodowej (rzeczywistość

międzynarodowa szybciej się komplikuje, niż dojrzewa). Dodał, że obecnie badacze bardziej interpretują świat, niż go wyjaśniają. Profesor Haliżak zwrócił uwagę, że pojawiają się już w Polsce tłumaczenia dzieł badaczy z innych państw, ale często przekłady mają mało fachowy charakter. Krytycznie odniósł się do marskistowskiej spuścizny w polskiej nauce o stosunkach międzynarodowych i zarzucił niektórym kolegom stronniczość i upolitycznienie prowadzonych badań.

Zamykając ostatni panel, dr hab. Agnieszka Bógdał-Brzezińska podkreśliła, że w ramach Akademii nadal mamy do czynienia z poznaniem opartym na bezradności badawczej wynikającej ze stwierdzenia „wiem, że nic nie wiem”. Zwróciła też uwagę na konieczność stosowania subtelności diagnostycznej zarówno w dyskursie naukowym, jak i w doborze narzędzi.

*Alicja Curanović, Szymon Kardaś*

## **Sprawozdanie z międzynarodowej konferencji naukowej „Polska nauka o stosunkach międzynarodowych: doświadczenia dla Ukrainy”, Warszawa, 16 grudnia 2016 roku**

Szesnastego grudnia 2016 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa „Polska nauka o stosunkach międzynarodowych: doświadczenia dla Ukrainy”. Konferencja została zorganizowana wspólnie przez Instytut Stosunków Międzynarodowych Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, Centrum Studiów Polskich i Europejskich przy Instytucie Stosunków Międzynarodowych Kijowskiego Narodowego Uniwersytetu im. Tarasa Szewczenki i Polskie Towarzystwo Studiów Międzynarodowych. Konferencja była elementem wizyty studyjnej pracowników naukowych Instytutu Stosunków Międzynarodowych Kijowskiego Narodowego Uniwersytetu im. Tarasa Szewczenki „Polska nauka o stosunkach międzynarodowych: doświadczenia dla Ukrainy” zorganizowanej przez wspomniane wyżej podmioty. Projekt ten został sfinansowany w ramach Programu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności *Study Tours to Poland*, realizowanego przez Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego we Wrocławiu. Koordynatorem przedsięwzięcia był dr hab. Andrzej Szeptycki. W konferencji wzięło udział ok. 25 osób – naukowców, ekspertów, polityków i studentów z Polski, Ukrainy i innych krajów.

Konferencję otworzyli w imieniu organizatorów dr hab. Jakub Zajączkowski, dyrektor Instytutu Stosunków Międzynarodowych Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, dr Igor Golubiy, zastępca dyrektora ds. pedagogicznych i naukowych Instytutu Stosunków Międzynarodowych Kijowskiego Narodowego Uniwersytetu im. Tarasa Szewczenki oraz prof. Marian Haliżak, profesor w Instytucie Stosunków Międzynarodowych Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego oraz przewodniczący Polskiego Towarzystwa Studiów Międzynarodowych. Doktor hab. Jakub Zajączkowski omówił w zarysie najważniejsze kierunki współpracy łączące oba instytuty, ze szczególnym uwzględnieniem wymiany studentów i działalności Centrum Studiów Polskich i Europejskich przy Instytucie Stosunków Międzynarodowych Kijowskiego Narodowego Uniwersytetu im. Tarasa Szewczenki. Doktor Igor Golubiy przedstawił podczas wystąpienia swój macierzysty instytut i podziękował polskim organizatorom za organizację wspólnej konferencji. Profesor Marian Haliżak zapoznał uczestników z głównymi obszarami działalności PTSM.

Pierwszy panel był poświęcony nauce i nauczaniu stosunków międzynarodowych w Polsce i na Ukrainie. Jako pierwszy wystąpił prof. Jacek Czaputowicz (Instytut Europeistyki Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych UW), który zapoznał uczestników konferencji z wynikami realizowanego przezeń projektu badawczego na temat stanu nauki o stosunkach międzynarodowych w Polsce. Następnie prof. Haliżak przedstawił historię rozwoju tej nauki w Polsce i bieżące problemy, z jakimi

się ona boryka. Następnie głos zabrali prelegenci z Ukrainy. Profesor Volodymyr Manzhola, kierownik Katedry Stosunków Międzynarodowych i Polityki Zagranicznej Instytutu Stosunków Międzynarodowych Kijowskiego Narodowego Uniwersytetu im. Tarasa Szewczenki zarysował rozwój historyczny nauki o stosunkach międzynarodowych w tym kraju, począwszy od przystąpienia Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej do ONZ w 1945 r., gdy nauka ta pełniła funkcję służebną wobec ukraińskiej dyplomacji poprzez jej autonomizację, aż po szeroki rozwój teoretyczny współcześnie. Wystąpienie prof. Manzholy kontynuowała dr Olena Bordilovska z tej samej katedry, która omówiła współczesne funkcjonowanie nauki o stosunkach międzynarodowych na Ukrainie, ze szczególnym uwzględnieniem nauki i dydaktyki w kijowskim Instytucie Stosunków Międzynarodowych.

Kolejny panel miał na celu prezentację stosunków międzynarodowych jako nauki na międzynarodowym rynku wiedzy. Jako pierwszy wystąpił dr Igor Golubiy, który przedstawił działalność swojego macierzystego instytutu w tym obszarze. Następnie głos zabrała dr Zhanna Panchenko z Katedry Międzynarodowej Komunikacji Medialnej i Technologii Komunikacyjnych Instytutu Stosunków Międzynarodowych Kijowskiego Narodowego Uniwersytetu im. Tarasa Szewczenki. Prelegentka skupiła się w swoim wystąpieniu na znaczeniu marki, wizerunku i *public relations* w promocji wiedzy. Anna Wojciuk (Instytut Stosunków Międzynarodowych Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych UW) przedstawiła specyfikę nauczania w Stanach Zjednoczonych i w Polsce, wskazując zwłaszcza na problemy występujące w Polsce, związane m.in. z narastającą liczbą studentów. Jako ostatni głos zabrał dr hab. Jakub Zajączkowski, który zapoznał słuchaczy z działalnością założonych przez warszawski Instytut Stosunków Międzynarodowych Centrów Studiów Polskich i Europejskich działających na uczelniach wyższych m.in. w Indiach, Chinach, Korei Południowej i na Ukrainie.

Ostatni panel dotyczył specyfiki nauki o stosunkach międzynarodowych jako dziedziny o charakterze zarówno akademickim, jak i praktycznym (politycznym). Pierwsza prelegentka dr Margarita Mironova z Katedry Stosunków Międzynarodowych i Polityki Zagranicznej Instytutu Stosunków Międzynarodowych Kijowskiego Narodowego Uniwersytetu im. Tarasa Szewczenki omówiła związki jej macierzystego instytutu ze światem polityki (do absolwentów kijowskiego Instytutu Stosunków Międzynarodowych zaliczają się prezydenci Ukrainy Petro Poroszenko, Gruzji Micheil Saakaszwili i ośmiu ministrów spraw zagranicznych Ukrainy), a także działania na rzecz uatrakcyjnienia nauczania i przyciągnięcia nowych studentów. Profesor Hryhoriy M. Perepełytsya, wykładowca Katedry Stosunków Międzynarodowych i Polityki Zagranicznej Instytutu Stosunków Międzynarodowych Kijowskiego Narodowego Uniwersytetu im. Tarasa Szewczenki i koordynator Centrum Studiów Polskich i Europejskich w tymże instytucie omówił tematykę będącą przedmiotem panelu na przykładzie prowadzonych przez siebie zajęć z zakresu studiów nad bezpieczeństwem, wskazując na problemy, jakie napotyka badacz, gdy ma za zadanie zgłębić zagadnienia z zakresu polityki

bezpieczeństwa i obrony. Profesor Grzegorz Rydlewski z Instytutu Nauk Politycznych Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych UW mówił o specyfice nauki o polityce i nauki o stosunkach międzynarodowych, wskazując zwłaszcza na odmienności zadań stojących przed naukowcem oraz ekspertem czy doradcą politycznym. Doktor habilitowany Andrzej Szeptycki, wykładowca Instytutu Stosunków Międzynarodowych Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych i koordynator Centrum Studiów Polskich i Europejskich przy Instytucie Stosunków Międzynarodowych Kijowskiego Narodowego Uniwersytetu im. Tarasa Szewczenki, przedstawił podobne refleksje, zaznaczając różnice pomiędzy pracą na uczelni i poza jej murami (teoria – praktyka, niezależność – zależność, nastawienie na opis – nastawienie na prognozę), a także formułując rekomendacje, jak należałoby zmniejszyć dystans dzielący świat naukowy od nienaukowego.

Podsumowania konferencji dokonali prof. Hryhoriy M. Perepelytsya i dr hab. Andrzej Szeptycki, koordynatorzy Centrum Studiów Polskich i Europejskich przy Instytucie Stosunków Międzynarodowych Kijowskiego Narodowego Uniwersytetu im. Tarasa Szewczenki. Profesor Perepelytsya podkreślił znaczenie pierwszej wspólnej konferencji zorganizowanej przez oba instytuty oraz rolę Centrum Studiów Polskich i Europejskich we wzajemnej współpracy; wskazał również potencjalne dalsze kierunki jej rozwoju. Doktor habilitowany Szeptycki podkreślił znaczenie dwustronnych kontaktów i wzajemną atrakcyjność obu partnerów, podsumował krótko każdy z paneli, wreszcie wyraził przekonanie o konieczności organizacji dalszych wspólnych przedsięwzięć tego typu.

*Andrzej Szeptycki*